

Niemiecki polityk o sprawie polskiej.

P. Edmund Privat, profesor Uniwersytetu genewskiego, rozmawiał w Berlinie z wybitną osobistością ze świata politycznego, która w kwestji polskiej wypowiedziała się w następujący sposób:

Rozmowa zaczęła się od stwierdzenia przez niemieckiego polityka, że „kreacja Polski Niepodległej jest rezultatem wielkiej wagi”.

Na zapytanie Privata: „pod jakim względem?”—niemiecki polityk odpowiedział: „Dla bezpieczeństwa naszych granic. Tak samo, jak Francja nie mogłaby się zgodzić na zaistnienie się nasze w Belgii, o trzy godziny jazdy od Paryża—I my także nie chcemy nadal widzieć Berlina zagrożonego przez armie rosyjskie, rozlokowane w Polsce, która, jak wielki klin, wrzyna się pod samą naszą stolicę. Kwestją naszą zasadniczą jest to, by Rosjanie pozostali odtąd u siebie, po drugiej stronie Polski, byśmy mieli tę ostatnią, jako sąsiadkę i przyjaciółkę!”

— W jaki sposób chcecie, by Polska stała się waszą przyjaciółką, skoro zatrzymujecie Poznańskie, któreście zagarnęli na mocy podziału?

— Nie możemy Poznańskie—odpowiada polityk niemiecki—oddać, gdyż Berlin bez niego znalazłby się, na samej prawie granicy. Prócz tego prowincje te mają zaludnienie mieszane, liczące prawie połowę Niemców.

— Dzięki waszej metodzie kolonizowania, którą wam na pewno nie zaszkodzi przyjaźni Polaków—wtrącił prof. Privat.

— Przyjaźń ta jednak jest nam niezbędna. Uczynimy ofiary, ażeby ją zdobyć. Będzie trzeba zmienić system rządzenia w Poznańskim, bezwzględnie, ale interes ma pierwszeństwo przed miłością własną.

— „Gdybyście byli w stanie, zaniektowalibyście z ochotą Polskę, ażeby być jej pewniejsi?”—mówił p. Privat.

— „Nie bylibyśmy tak naiwni, drogi Panie, gdyż wiemy dobrze, że wprowadzilibyśmy w ten sposób do cesarstwa wroga wewnętrznego o żywotności potężnej. Chcemy zachować naszą jedność języka i narodowości. Potrzeba nam państwa buforu na wschodzie i uczynimy wszystko, by Polska Niepodległa nie miała odtąd powodu nas nienawidzić. Jest to koniecznością”.

— „Przyznajecie więc, że nie dzieje się to dla pięknych oczu Polaków”—zagadnął p. Privat.

— „Ktoby temu uwierzył? Interes rządzi dziś wszystkim. Polacy inteligentni wiedzą, że jest to gwarancja dla nich pewniejsza od wszelkich pięknych a pustych frazesów, rzucanych im ze strony rosyjskiej”.

— „A na armję polską czy bardzo liczyć?”.

— „Ż tuzie są zawsze użyteczni, ale terazniejsza się nie powinna psuć przyszłości. Leniej będzie otrzymać małą armję ochotniczą, niż wywołać ośór, rekrutując przymusowo. Zresztą nie moglibyśmy jej stworzyć. To muszą zdecydować Polacy sami. Armia ich może być nam pożyteczną, by oswoić żołnierzy naszych, broniących Polski od Rosjan, ale może być także nie wygodną zależnie od zachowania się Polaków względem nas. Nic niema pilnego w każdym razie”.

Po przytoczeniu tego dialogu prof. Privat dodaje od siebie słów kilka, powiększających znaczenie głosu cytowanego:

Sądziłem—pisze prof. Privat, że będzie pożytecznem podanie do wiadomości ogółu tej rozmowy, która streszcza dość ściśle opinie wielu innych dyplomatów i polityków wpływowych, z którymi rozmawiałem, lecz którzy mnie prosili, bym nie publikował wywodów z podaniem ich nazwisk”.

Z życia zaboru pruskiego.

(O język polski w szkołach poznańskich. Uchwała Stowarzyszenia kupców.—Rozprawy w poznańskiej Radzie miejskiej.—Niemcy łagodnieją.—Głos „Gazety Narodowej”).

Poznań, w lutym.

Poznańska „Gazeta Narodowa” omawia w wstępnym artykule uchwałę Stowarzyszenia kupców w Poznaniu, domagającą się przywrócenia nauki obowiązkowej języka polskiego w szkołach handlowych. Do petycji tej, wystosowanej do magistratu poznańskiego, przyłączyła się polska Korporacja kupców chrześcijańskich, niemieckie Stowarzyszenie detalistów, oraz niemieckie Stowarzyszenie drogerzystów. Nad serawą tą zawiązała się w Radzie miejskiej żywa dyskusja, w której ujawniło się, że znaczna część radnych niemieckich, dotąd nieprzejednanych na punkcie uznania praw języka polskiego w szkole, zmieniła swój pogląd. Radny, Polak, prof. dr. Karwowski, wywodził bardzo słusznie, że znajomość języka polskiego jest konieczną dla kupców już chociażby ze względu na przyszłe stosunki handlowe, jakie niewątpliwie powstaną pomiędzy państwem pruskim a nowo utworzonym Królestwem Polskiem. Okazało się ona w tych przyszłych stosunkach niezbędną dla każdego kupca, który będzie chciał z nich korzystać. Wobec tego żądał dr. Karwowski, aby magistrat poznański zajął się niezwłocznie sprawą nauki języka polskiego w szkole handlowej i wystąpił z inicjatywą przy najbliższych obradach nad etatem miejskim.

Wniosek dr. Karwowskiego uchwalono niemal wszystkimi głosami. Przeciw wnioskowi nikt głosu nie zabierał.

„Gazeta Narodowa”, omawiając tę sprawę, przypomina historyczny przebieg sprawy usunięcia języka polskiego ze szkół poznańskich i motywy, jakimi się kierował rząd i miasto w dotychczasowej polityce szkolnej, ograniczając nieobowiązkową naukę języka polskiego w szkołach

średnich. Dotychczas celem głównym pozorowego utrzymywania nauki języka polskiego w gimnazjach i szkołach realnych miało być nauczanie Niemców po polsku o tyle, o ile im to może być potrzebne w stosunkach z ludnością polską—obecnie zaś sami Niemcy zrozumieli niewłaściwość tego postanowienia i radni Niemcy w poznańskiej Radzie miejskiej przemawiają za przywróceniem nauki języka polskiego nie tylko w szkole handlowej, lecz także w szkołach ludowych i średnich. Pragniemy—dodaje „Gazeta Narodowa”—aby nie działało się to wyłącznie w interesie młodzieży niemieckiej. Młodzież polska ma też swoje prawo do mowy ojczystej i dlatego nauka języka polskiego w szkołach poznańskich, o jakiej rozprawiano na posiedzeniu Rady miejskiej, powinna w całej pełni uwzględnić prawa ludności polskiej.

Dyplomatyczne zaręczyny.

Jak doniosły depesze, przebywający w Petersburgu rumuński następca tronu zaręczył się z córką cesarza rosyjskiego. Te dyplomatyczne zaręczyny są wielce charakterystyczne. Jak wiadomo stosunki rosyjsko-rumuńskie od czasu ostatniej wojny tureckiej były więcej niż nieprzychylnie. Rumunja przez długi czas nie mogła przeboleć swej straty terytorjalnej, jaką poniosła na rzecz Rosji, pomimo, iż walczyła z nią ramie przy ramieniu. Dopiero wojna bałkańska wyłynała na pewien zwrot w opini. W momencie zatargu między Bułgarią a Rumunją cesarz rosyjski, jako arbiter, przyznał część Dobruży Rumunii; w ten sposób kosztem Bułgarii Rosja wzmacniała swoje pozycje w opinii rumuńskiej. Niejaki wpływ na złagodzenie antagonizmu zaczął wywierać wspólny interes w sprawie cieśniny. W miarę wzrastania obrotów handlowych Konstancy, Rumunii również zależało na otwarciu lub zneutralizowaniu Dardaneli. Mimo te polepszenia, nastroj pomiędzy ludnością był taki, iż obecnie bez względu na udział Rumunii w wojnie po stronie koalicji, trzeba było w Rosji wydać specjalne nakazy o dobre traktowanie rumuńskich uciekinierów.

Jeszcze przed paru dniami musiała „Nowoje Wremia” wystąpić przeciwko tej części ludności rosyjskiej, która występuje otwarcie przeciwko gościanemu przyjęciu na terytorjum rosyjskiem królewskiej rodziny rumuńskiej wraz z całym dworem rumuńskim. Pismo nacjonalistyczne wyraża przekonanie, iż cały naród rosyjski podperządkuje swe prywatne sympatie i antypatie chwilowej sytuacji politycznej, która żąda tego, by Rumunów przyjmowano w Rosji o ile możliwości przyjaźnie. Koła nacjonalistyczne zdają sobie serawę, z tego, że niema powodów do nadzwyczajnej przyjaźni rosyjsko-rumuńskiej, lecz chwila dzisiejsza żąda od Rosjan i pod tym względem pewnych ofiar. Trudno rzeczywiście o mniej gościnne nawoływanie.

W tych więc warunkach zaręczyny między księżniczką rosyjską a następcą tronu rumuńskim nabierają specjalnego znaczenia. Wykazują one, że dwór rosyjski nie wacha się tym czynem podkreślić ścisłego zadzierzgnięcia węzłów z Rumunją. Zaręczyny te są dla Rumunii korzystne nie tylko na czasy tułaczki, ale i na okres kongresu. Wykazują one, iż przyszły kurs bałkańskiej polityki Rosji będzie zdecydowanie antyturecki, przeciw bułgarski, a przede wszystkim antyaustriacki. Rosja bierze obecnie Rumunję jakoby pod swój protektorat i z nią chce zespółić swój przyszły interes na bliskim Wschodzie. W chwili obecnej ten

obrót rzeczy dla Rumunii staje się korzystny.

Dla Polski jest to bardzo cenna wskazówka, widzimy bowiem, że Rosja nie zrzekła się swych agresywnych projektów w stosunku do Austrii.

KAMCZATKA.

Telegramy doniosły krótko o zapadnięciu się w morze, wskutek trzęsienia ziemi większej części poł. wyspu Kamczatki.

Mim przyjdą zdalekich wschodnich krańców Azji dokładniejszą szczegóły tego elbrzymiego kataklizmu, który pociągnął za sobą niewątpliwie wiele ofiar w życiu ludzkim, warto przypomnieć, że był to jeden z największych półwyspów świata, cztery razy większy od Włoch, tak duży jak Austro-Węgry i Niemcy razem wzięte, mający 1,206,200 km² powierzchni. Na tych ogromnych obszarach wegetowało jedynie życie bardzo skromne; ludności na półpół dzikiej żyło zaledwie 20 000. Tuziemcami były szczepy: Korjaków, Kamczadali i prawie wymierającego Lemutów. Pozatem nieco Tatarów, Jakutów i garść Rosjan w stolicy Kamczatki, w Petropawłowsku liczącym niecałe 1000 ludności. Byli to i Polacy—osiedleńcy. Od czasów gen. Kopcia, Kamczatka gra pewną rolę w dziejach naszych, jest jednym z najgorszych miejsc wygnania. Klimat tu srogi, kraj górzysty z słabą florą, z słabiej jeszcze reprezentowanym światem zwierzęcym. Renifer i pies są zwierzętami domowem z dzikich żyją niedźwiedzie, wilki, lisy, rany dzikie i sokoły. Ptactwo dzikiego sporo—ale życie trudne i dzikie w tym kraju dzikim wrosłym wprost z ognia ziemi i teraźniejszości pożartym. Na Kamczatce było 25 wygasłych i 21 czynnych wulkanów wybuchających sporadycznie.

Kamczatka należała do Rosji od 1696 roku, kiedy to niejaki Włodzimierz Atlasow, z ramienia carskiego wielkorządcy w Anadyrsku wysłał tam krzaka Morozkę z ludźmi, by pobrał podatki od ludu kraj zamieszkujących. Morozko przeszedł prawie cały półwysp, wymusił podatki w naturze—i Kamczatka weszła w skład carskiego imperium niebawem, jak z opisu widać, nabyła tym wzbogaconego.

Z puławskiej Rady Miejskiej

(Korespondencja własna „Ziem Lubelskiej”) Puławy, w lutym.

Dnia 6 lutego odbyło się posiedzenie puławskiej Rady Miejskiej, celem wypowiedzenia się Radzie i przyjęcie ostatecznej uchwały, ja Rada ma postąpić w kwestji aprobowania miasta, wobec tego, że delegacja Rady do c. i k. Komendy Obwodowej prosiła o przyznanie miastu rzeczywistej liczby ludności 7,400 osób i o wydanie maki stosownej do tej liczby—otrzymała odpowiedź odmowną.

Rada miejska po wyczerpujących dyskusjach, uznając, że przy tych warunkach, gdy tak znaczna część ludności, jak 2200 osób, nie ma pozbawiona jest chleba—nie jest w stanie przyjąć na siebie aprobowacji miasta, jednogłośnie przyjęła wniosek czł. Rady Dr. Umiastowski, go, aby Rada miejska cefnęła swego delegata do Wydziału aprobowacyjnego przy c. i k. Komendzie Obwodowej i aby zrzekła się przyjęcia na siebie aprobowacji miasta, o czemże piśmiennie zawiadomioną będzie Komenda Obwodowa.

Dla ustalenia rzeczywistej liczby ludności m. Puław w chwili obecnej

uchwalono zobowiązać wszystkich właścicieli domów aby w przeciągu jednego dnia sporządzili spis wszystkich swych lokatorów pod karą 100 koron.

Pozatym uchwalono: 1) wniosek p. Burmistrze, aby skonfiskowane przez milicję miejską towary od dawane były magistratowi, który sprzedawać je będzie drogą licytacji, uzyskane pieniądze mają służyć dla zesilenia kasy miejskiej i 2) wniosek członka Rady p. Przedpełskiego o naznaczenie milicjantom wynagrodzenia w stosunku 5 proc. z wartości wykrytej i skonfiskowanej przez nich wódek w szynkach potajemnych.

Na powyższym zebraniu zakończono.

Kursy administracyjne dla wójtów i sołtysów.

Główny Komitet Ratunkowy podjął projekt Komisji Szkolnej ziemi Radomskiej zorganizowania kursów administracyjnych dla urzędników gminnych, i w okoliczności do komitetów ziem poleca według załączonego programu i regulaminu zorganizowanie powyższych kursów w Lublinie, Radomiu, Kielcach i Piotrkowie.

Projekt Głównego Komitetu Ratunkowego w z a s a d z i e zgadza się z opracowanym przez Komisję Szkolną, która na gruncie ziemi Radomskiej przystąpi niebawem do uruchomienia kursów. Czas trwania kursów obliczono na miesiąc. Ze względów praktycznych ilość słuchaczy nie może przewyższać 50, kursy będą urządzone kolejno dla poszczególnych obwodów. Każda gmina ma dostarczyć maximum 2 słuchaczy. Program kursów obejmuje trzy działy: przedmiotów, zadaniem których ma być wykształcenie Pełniacza, obywatela, urzędnika.

A więc historia Polski ze szczególnym uwzględnieniem ustroju społecznego i historii stanu włościańskiego, nauki prawa państwowego, o samorządzie, ustawie gminnej, wreszcie obowiązki i prawa wójtów, sołtysów, gospodarza gminy, praktyczne wskazówki prowadzenia rachunkowości, ksiąg i t. p.

Ze świata.

Anglia a Polska. „Daily Mail”, wpływowy dziennik, należący do trustu Nortcliffe’a i posiadający skutkiem tego informacje urzędowe, emawiając kłopoty niemieckie, mającej na celu wzmocnienie państwa polskiego zaznacza, że istnienie Polski niepodległej byłoby dla Niemiec osłoną od strony polskiej i pozwoliłoby im w dalszym ciągu gromadzić siły do przyszłego wystąpienia, mającego na celu ujęzyczenie Europy.

Z tego powodu — kończy „Daily Mail” — nie można dopuścić do utrzymania niepodległej Polski. Polacy muszą być zjednoczeni pod panowaniem rosyjskiem, które nie dopuści, aby ich sympatie kierowały się w stronę Europy.

Rumunja, a koalicja. Jak donosi „Daily Chronicle”, koalicja naradza się nad objęciem budżetu Rumunii przez koalicję.

Zakaz śpiewania pieśni patriotycznych w kościele. Moskiewska „Gazeta Polska” z 16 stycznia donosi: „Wielki tyraspolski ks. Kessler rozkazał do podwładnych mu księży nastręczyć okoliczności”.

W odpowiedzi na raport z dnia 13 IV za nr. 226 zawiadomiam, że zabraniam surowo śpiewania pieśni patriotycznych w kościele; tych, którzy nie wypełnią mego zakazu i zażądają w kościele porządek, pozbawiam prawa przyjmowania św. Sakramentów. Jeżeli rozporządzenie nie podziała, oddam WPana do rozporządzenia władzy cywilnej”.

Przymusowy pobyt polityków koalicji w Petersburgu. „Petit Journal” wypowiada się w depeszy petersburskiej, że pierwszym skutkiem wojny łódzkiej podwładni jest niemożliwość powrotu wojskowych i polityków koalicji, którzy wyjechali do Petersburga.

Niespodziewany opłokun żydów. „Moskiewskaja Wiedomosti”, zastana wiążąc się nad przyszłym położeniem żydów w Polsce, dochodzą do wniosku, że dla żydów równouprawnienie powinno tworzyć pierwszorzędną sprawę w nowej Polsce. Cały świat kulturalny jest zainteresowany, żeby żydowie w Polsce umożliwiono branie czynnego udziału we wszelkich gałęziach życia publicznego, czego do tychczas według informacji pisma moskiewskiego nie było. Na łamach gazety rosyjskiej podobne wywody o żydach bardzo ładnie się przedstawia, tem bardziej, że pismo ani jednym słowem nie wspomina o stosunkach żydów w Rosji.

Pobory wojskowe w Rosji Anglii. Z Petersburga donoszą, że wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1898 mają bezzwłocznie wstąpić do wojska.

„Nieuve Rotterdamsche Courant” donosi z Londynu, że generalny dyrektor służby narodowej zażądał, aby wszyscy młodzi urzędnicy, pomiędzy 16 a 20 rokiem zaciągnęli się do służby wojskowej. Rozkaz dotyczy wszystkich urzędników, między nimi policyjnych, strażaków ogólnych, nauczycieli szkolnych, urzędników gminnych, pocztowych, celnych i t. d.

Militaryzacja portów amerykańskich. „Neue Hamburger Zeitung” donosi z Genewy: Wszystkie handlowe porty Stanów Zjednoczonych zostały jak donosi „Matin” paryski z Nowego Jorku ogłoszone za porty wojenne.

O przymus wojskowy w Ameryce. Według telegramu z Nowego Jorku, Taft postawił wniosek o zaprowadzenie obowiązku służby wojskowej w Ameryce. Według tego projektu wszyscy obywatele w wieku 18 do 24 lat mogą być powołani do jednej rocznej służby wojskowej.

Wstrzymanie transportów amunicji z Ameryki. Według doniesień paryskich, transporty amunicji między Ameryką a Anglią zostały wstrzymane, gdyż raty ubezpieczeniowe wzrosły z 15 dolarów na 80.

Brak węgla we Włoszech. Według doniesienia „Vossische Ztg” z Bazylei, przemysł włoski nie ma węgla. Coraz to więcej fabryk, zaspokajających potrzeby wojskowe, dotkniętych jest tym brakiem.

Nowe zamieszki w Meksyku. Do „Vossische Ztg” donoszą z Bernu: Ostatnie wiadomości, nadchodzące z Meksyku, brzmią — jak donosi „Petit Parisien” zstwierdzając. W Chihuahua doszło d. 16 b. m. do ciężkich walk. Podobno generał Pershing, dowodzący oddziałem amerykańskim znajdującym się w Meksyku, otrzymał rozkaz powstrzymania najeźdźcy mu niedawno odwrótu z terytorium meksykańskiego i zajęcia stanowiska obronnego.

Mordowanie zesańców na Sybirze. W komisji budżetowej Dumy złożył poseł Czecho-dzie wstrząsające rozstrzelanie o planem mordowania zesańców, przyczem zwłaszcza akcja ich zwraca się przeciw Niemcom, których powrót niedługo był oczekiwany. Przywódcy band chęli się stosunkami swymi z władzami i wysokimi miejscami, skąd otrzymali polecenia do ich akcji.

Pregler publiczny. Pojawiała się w Wiedniu droga lista wymieniająca nazwiska 270 osób, skazanych za przekroczenia rozmaitych ustaw aprowizacyjnych. Kary są głównie natury pieniężnej i wahają się od 2 do 200 koron.

Październik kolejowy w Irkucku. Od tygodnia płoną zabudowania kolejowe i wielkie składy węgla w Irkucku.

Dla braku wody ratunek jest niemożliwy. Zapasy węgla przedstawiają wartość 30 milionów rubli.

Wiosna na Krymie. Z Feodozji na Krymie otrzymało „Nowoje Wremia” wiadomość, że w przeciwieństwie do innych stron Rosji zapanała tamże wiosna. Ciepło osiągnęło 22 stopni Celsjusza. Pod jego wpływem rozwijają się pączki róż i jaśminu.

Z całej Polski.

Akcja Piotrkowa na rzecz Skarbu polskiego. Celem zorganizowania zbiórki przedewszystkiem złota i kosztownych metali na rzecz Skarbu państwa Polskiego, wybrana została na zgromadzeniu obywateli m. Piotrkowa komisja, złożona z pp. ks. Bremskiego, Al. Landsberge, B. Nowickiego, A. Portycha i K. Rudnickiego. Komisja ta zwróciła się do Rady Stanu w Warszawie o udzielenie jej pełnomocnictwa do podjęcia zbiórki.

Zgon poety chłopskiego. We wtorek w szpitalu na Pradze zmarł na chorobę piersiową Kajetan Sawczuk, utalentowany poeta chłopski, działacz i obywatel, w którym ruch ludowy pokładał wielkie nadzieje.

Do poezji Szewczuka napisał Żeromski przedmowę. Poezja ta, wydane przed kilku laty w Warszawie, została przez władze rosyjskie skonfiskowana.

Związek miast polskich w Królestwie Polskiem. Projekt „Związku miast” będzie rozważany na jednym z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej w Warszawie. Sprawą tą zajmie się osobna komisja.

Z ruchu politycznego w Kielcach. Powstało w Kielcach Biuro Ligi Państwowości Polskiej. Przedstawicielem Biura jest p. Edmund Massalski. Biuro ma jednoczyć prace osób sympatyzujących z programem stronnictwa, w ziemi kieleckiej.

Wybory do Rady miejskiej w Płocku. Wskutek kompromisu pomiędzy zjednoczonymi polskimi komitetami wyborczymi z jednej strony, a między partyjnym komitetem wyborczym ludności żydowskiej z drugiej strony, włączona została komisarzowi wyborczemu, ostateczna kompromisowa lista kandydatów. Wobec braku innej listy kandydatów tych należy uważać za wybranych. Wskutek tego układu ludność chrześcijańska będzie miała w Radzie 18, a ludność żydowska 6 i 1 przedstawicieli w zarządzie miasta.

Ze sfery finansowej Warszawy. Pisma warszawskie donoszą: Wielkie wrażenie w tutejszych kręgach finansowych wywarło oddanie banku handlowego Wilhelma Landau, mającego swe oddziały w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu, pod zarządem przymusowy. Kierownikiem z ramienia władz naznaczony został dyrektor banku, Maks Adara Bank W. Landau jest jedną z największych instytucji finansowych prywatnych w Warszawie.

Ofiary mrozu. Pod Stawkowem znaleziono przy drodze dwie kobiety, jedną z nich z dzieckiem na ręku, śmiertelnie przemarznięte. Wszelki ratunek okazał się nieskutecznym; tak kobiety jak i dziecko były nieżywe.

Fanatyzm żydowski. W Czyżewie gub. Łomżyńskiej żydowska młodzież postępową utworzyła bibliotekę, która liczyła na początek 260 książek. Rabin i zarząd gminy żydowskiej urządzili zebranie wymierzone przeciw temu „niebezpiecznemu” postępowi. Wynikiem zebrania było spalanie wszystkich książek. Fakt ten opowiedziany przez „Moment”, nie jest odoobniony wśród żydów na prowincji.

Karty na... wodę. W Radomsku mieszkańcy ul. Brzezińskiej, otrzymują obecnie oprócz kart na chleb, cukier i mąkę, także karty na wodę. Z powodu zepsucia się studni na tej

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią postukę s p.

Auguste Litzman

a w szczególności księdzu Franciszkowi Tytusowi za łaskawą bezinteresowność składającą serdeczne Bóg zapłać Mał i Pasterbica.

ulicy, jeden z gospodarzy sprzedaje karty kopiejkowe na jednorazowe korzystanie z jego studni.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

Praca społeczna w Łopieniu krasnostawskim. Do „Gazety Ludowej” donoszą z Łopienia: Wiesz nasza coraz bardziej budzi się do czynu, ruch w zakładaniu spółek rolniczych, domów ludowych, wzmacnia się z każdym dniem, świadczą o tem złożone w Komendzie Obwodowej podania o załączanie wyżej wymienionych instytucji.

Gmina Łopienik, która z chwilą wydzielenia Chełmszczyzny uległa zniesieniu, obecnie, zawdzięczając energii i pracy wójta naszego p. Jana Sadlaka, została nanowo zorganizowana i do pierwotnego swego stanu przywrócona.

Włoszczenie nasł, uznając potrzebę nauki, coraz chętniej garną się do książki, to też w miejscu jednej szkoły, jak było za czasów moskiewskich, posiadamy już szkół osiem, do których uczęszcza obecnie przeszło 400 dzieci; kursa wieczorowe dla analfabetów również cieszą się powodzeniem.

Obecnie grono osób naszej gminy kładzie się około otwarcia domuludowego Łopienika.

Dla zebrania funduszu, z którym możnaby było przystąpić do czynu, inicjatorzy urządzili w dniu 13 z. m. wieczór towarzyski, który wobec niepogody zgromadził stosunkowo niewielką ilość osób, czysty dochód z niego w kwocie kor. 74 hal. 60 został złożony na ręce p. Jana Szlachwija, tymczasowego kasyera Domu Ludowego.

Koncert raut w Trawnikach. Dnia 10 b. m. odbył się w Trawnikach w lokalu szkoły ludowej koncert raut; na który złożyły się sztuczki „W zielonym gąłku” i „Bzik mojej żony” oraz deklamacje i śpiewy wykonane przez siły nauczycielskie gminy Jaszców; całość wypadła zadowalniająco, publiczność stawiała się licznie. Czysty zysk nauczycielstwo zamierza obrócić na stworzenie własnej biblioteki nauczycielskiej, która by obsługiwała ciała nauczycielskie tutejszej gminy.

Związek ziemian utworzył nowy swój oddział w Siedlecach dla powiatu siedleckiego.

Przepełniona szkoła. Do „Gazety Ludowej” donoszą z Sulowa w pow. Janowskim: W tutejszej szkole doszło do przepełnienia. Muszą w Sulowie być rozumni gospodarze, skoro aż 120 dzieci uczęszcza tam do szkoły. Nauczycielka musiała podzielić dzieci na dwie partje; 60 dzieci uczęszcza na naukę przed południem, 60 popołudniu.

Szkola żydowska. „Moment” donosi, że w Żelechowie pow. Garwolińskiego naczelnik powiatu polecił magistratowi wydać gminie żydowskiej pieniądze z funduszu szkolnego na założenie szkoły dla żydów.

Wieści do Rosji

Jakób Durka ze wsi Strachostaw pow. Chełmskiego zawiadamia syna swego Józefa Durkę w czynnej armii, że list otrzymał że wszystko ocalało. Józef gospodaruje u siebie. Ja wraz z całą rodziną prosimy cię o wiadomości o sobie pisma pozakordonowe przesłane są o przedruk niniejszego.

Ze sceny i estrady.**Teatr Wielki.**

Dziś po raz trzeci wescia opereta „Generał huzarów”.

Środa zapowiada głośną premierę ze względów cenzuralnych za czasów rosyjskich niegrana w Królestwie „Łapownicy” (Intrazna posada); utwór ten na wszystkich scenach budził duże zainteresowanie; w obsadzie zaszła pewna zmiana rolę Jusowa, którą miał grać dyr. Halicki odegra p. Wzorzycowski; ta nowa sztuka budzi wśród publiczności lubelskiej duże zainteresowanie; sprzedaż biletów rozpoczyna się z dniem dzisiejszym.

Teatr Popularny (Panteon).

Pierwsze przedstawienie Teatru Popularnego po powrocie z Zamościa odbędzie się w środę 14 lutego; daną będzie wesele melodyjna operetka „Hrabia Luxemburg” będzie to benefisowe przedstawienie utalentowanego komika A. Kaczorowskiego. Początek przedstawienia o g. 4 pp.

**Teatr „Miniature”
Zjednoczeni Artysty.**

Dziś wieczorem w Teatrze „Miniature” na benefis utalentowanej artystki p. Eugenji Pirand-Tomaszewskiej, znanej z występów na scenie Teatru Wielkiego, odegrana będzie doskonała komedia Czechowa p. t. „Niedźwiedź” oraz melodyjna dwuaktowa operetka „Warszawa w nocy”, w której benefisantka odegra rolę Mary. Stali bywalcy Teatru „Miniature” niawątpliwie zbiorą się dziś wieczorem tłumnie dla stwierdzenia swej sympatii dla benefisantki.

**POPIERAJMY
PRZEMYSŁ
I HANDEL POLSKI.**

Kronika.

+ „Wskrzenie Polski” Wszystkim naszym miejscowym prenumeratom rozsyłany dzisiaj program wspaniałego obrazu „Wskrzenie Polski” („Jeszcze Polska nie zginęła”) osnutego na tle polskich walk o wolność. Obraz ten o zajmującej, zwłaszcza Polaka treści, doskonale wykonany pod względem technicznym demonstrowany jest obecnie w kinoteatrze „Louvre”.

+ Omyłka zecerka. W dzisiejszym porannym numerze „Ziemi Lubelskiej” wkradła się omyłka zecerka, którą niniejszym prostujemy, w rubryce ofiar powinno być: Z okazji ślubu p. Janiny Kucharskiej pp. Kęgłowie z matką składają koron 5, a nie p. Kęgle.

+ Koncert na korzyść Demu Sierot i taniej kuchni ludowej pod protektorem Ekscel. gubernatorowej Kuk odbędzie się 19 b. m. w sali kina „Oaza”. Wcześniej można nabywać bilety od dzisiaj w cukierni Rutkowskiej i w głównej trafice (Hotel Europejski).

+ Nowy kurs rubla i opłaty stempłowe. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 1917 L. 2012 1917 ustanowiło c. i k. Jeneralne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie w obrębie austro-węgierskiej okupacji w Polsce kurs rubla w wysokości 100 rubli = 310 Koron.

Wobec tego należy wszelkie podania o wywóz wnoszone do Zarządu obrotu towarowego (Warenverkehrsstelle) oraz do Bur wywiadowczych (Auskunftstellen) tudzież certyfikaty, wystawione przez te władze, podlegające opłacie stempłowej w kwocie 1 rubla od arkusza, zaopatrzyć marką stempłową na 3.10 K., o ile opłatę uiszcza się w walucie koronowej.

+ Zakaz wywozów towarów lokalowych i sukien z okupacji austro-węgierskiej w Polsce. W myśl rozporządzenia c. i k. Wojskowego Jeneralnego Gubernatorstwa zakazano wywozu towarów lokalowych i sukien. Zakaz ten rozciąga się i na wywóz tych towarów z obwodu do obwodu.

+ List od Jeńca. Dla Marjanny Ziemia znajduje się w administracji „Ziemi Lubelskiej” karta pocztowa od jej męża przebywającego w obozie jeńców w Plau.

+ Podziękowanie. Komitet organizacyjny Włócznicy artystycznej w Panteonie, która się odbyła dnia 1 b. m., niniejszym składa podziękowanie: Paniom, które przyjęły łaskawy udział w sprzedaży programów, panu Władysławowi Abramowiczowi, baletmistrzowi Teatru Wielkiego, za podjęcie bezinteresownych trudów w nauce „Krakowiaka”, oraz wszystkim wykonawcom, a w szczególności p. J. Szalburzance, p. Janowi Tamecourtowi i p. Władysławowi Sebockiemu. Szanowną publiczność, która narażona była na pewne niewygody, poczuwamy się do obowiązku w swoim imieniu przeprosić, zaznaczając, iż powodem tego były warunki lokalne od nas niezależne.

+ Niestempłowane wagi. (j). Wykryte u C. Z. i L. R. niestempłowane wagi i gwichty, które odesłano do Urzędu Cehowniczego przy Jenerale Gubernatorstwie Lubelskim.

+ Awanturnicy uliczne. (j). Osadzono w areszcie Wi. Oj. za awanturowanie się na ulicy i w lokalu milicji.

+ Nieporządku w nieruchomościach. (j). Właściciel domu przy ul. Jatek 30 M. B. został skazany na 40 koron kary ze nieporządku panującego w jego domu.

Właściciele domów przy ulicy Mostowej N 2 zostali ukarani grzywną po 10 koron a stółka tego domu skazana została na jeden dzień

aresztu za nieporządek utrzymywania domu.

Stróżka domu przy ul. Jezulickiej została skazana na dzień aresztu, a właściciel tego domu M. G. na 30 koron kary, za nieporządek w domu tym panujący.

+ Ofiary. Zamiast bytności na wieczornicy dn. 10 lutego na „Dom dziecięcy” składa 10 kor. Stanisław Saryusz Wolska.

— Kosciarkiewicz w rocznicę śmierci ojca Konstantego 20 kor. na sieroce po legionistach.

TELEGRAMY.**Przygotowania wojenne
Stanów Zjednoczonych**

WASZYNGTON 13.2. (BK.) Bl. ro Reutersa donosi; Specjalna komisja Senatu wypowiedziała się za tym, aby wszyscy zdolni do służby wojskowej obywatele Stanów Zjednoczonych w wieku od 19 do 26 lat odbyli 6 cto miesięcznie wojskowe ćwiczenie.

**Cesarz Wilhelm
w Wiedniu.**

WIEDEN 13.2. (B. K.) Celem zżenia cesarzowi Karolowi krótkie zyty przybył tu cesarz Wilhelm.

DENTYSTKA**Z. Sławińska**

**[wznowiła przyjęcia
Namiestnikowska 13.**

JUTRO CIĄNIENIE
6 kl. Król. Węg. Lot.
LOS JESZCZE SĄ
DO NABYCIA

ilości po cenach urzędowych u
Głównego Kolektora Polskiej Krajowej Loterii

M. WIŚNIA, Lublin Krak. Przed. 28

Uwaga: Posiadacze losów naszego kantoru będą zawiadomieni o wszelkich wygranych, które natychmiast wypłacam.

Nawozy sztuczne.

40/42% Sole potasowe i kainit.

są wybornymi nawozami pod zasiewy wiosenne i zapewniają obfite plony. Nadzwyczaj skutecznie działają przy uprawie wczesnych jarzyn, jęczmienia, owsa i ziemniaków. Należy wczas zaopatrzyć się w te wyborne środki nawozowe zwłaszcza, że nawozów azotowych i fosforowych obecnie trudno lub wcale nie można otrzymać.

Zamówienia przyjmuje:

Jeneralna Reprezentacja
Kalisyndykatu

Józef Karrach

206

Wiedeń (Wien) VI. Mariaböserstrasse 27.

1917 „NOWOŚĆ” 1917

Wojenny Kalendarz „ATLAS” Ilustrowany polskimi mapami terenu wojny oraz zawierający Raptularzyk, nadto niezbędne w skazówki praktyczne i kalendarzyk histor. toczącej się obecnie światowej wojny

Jedynie praktyczne wydawnictwo!

Wygodne — każdy powinien posiadać!

Cena za egzemplarz 90 hal.

z przesyłką pocztową 1 kor. 30 hal. — Przy większym odbiorze (ponad 25 szt.) opust 25%. Do nabycia:

Dom handlowy M. PIEROŻEK i Ska

Kraków, ul. Powiśle L. 12.

Czek P. R. O. 97,737. 191

JUTRO

rozpoczyna się ciagn. 6 kl. Węgiersk. lot.
które trwa cały miesiąc. Wygr. w tej klasie
33 000 na sumę 10 555 000 K.

Losy są jeszcze do nabycia u: **M. SZTERN LUBLIN, Krak.-Przedm. 25 (hotel Saski.)**

JUTRO

rozpocznie się ciagnienie
6-ej klasy
Król Węg Loterji
i potrwa do 13-go Marca r. b.

Główna wygrana w szczęśliwym wypadku

1.000.000 kor oraz Wiele
innych wygranych ogółem na sumę

10,555,000 K. Uprasza się Sz P. o kupienie losów
gdyż już są w niewielkiej ilości

Uwaga: Posiadacze losów naszego kantoru będą nawet o najmniejszej wygranej zawiadamiani i takową natychmiast wypłacamy. Telegramy codziennie z Dyrekcji.

Z poważaniem
Kantor Loterji „Fortuna” Początkowska № 2.

Prasowanie

odczyścianie
i odświeżanie

garniturów męskich i pań
— oraz —

reperacja futer

Ceny przystępne. Robota staranna

LEOKADJA URBAN

Jezuicka 19 m. 4. 208

JEDYNA W LUBLINIE

POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kanczukowych

oraz

Drukarnia „POŚPIESZNA”

ST. DŻAŁ

KOLŁATAJA 3 1684

(obok Kasy Przemysłowców).

Przyjmuje zamówienia.

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Jest do odstąpienia zaraz sklep śródmieściu z wielkim wyborem kart pocztowych, materiałami piśmiennymi i patentem na galanterię. Drobną wiadomość w Administracji Ziemi.

Masła 5 f. przetopionego gorącego do odstąpienia Niecała 5

Mody co dwa tygodnie świadczy księgarnia Kazimiera Kotlarskiego Krakowskie-Przedm.

Monter i Majster tartaku pręmi budowę tartaku lub posadza majstra. Wiadomość w Administracji Ziemi.

Lodownia do wynajęcia przy ul. Niecałej № 5

Zarobek uboczny 100 300 koron miesięcznie. Panowie! zajmujący się wszelkimi zawodami, a mianowicie: ryci, urzędnicy, nauczyciele, kucharze, rzemieślnicy, właściciele, słowem każdy nieposzlakowany przeszłości może stesownie do swego stanowiska uzyskać bardzo wysoki zarobek uboczny w każdym miesiącu, miasteczku i Królestwa Polskiego Zgłoszenia Lublin skrzyżka pocztowa

Zgubiono w sobotę między 2 w przejściu od teatru przez S. talną Gubernatorską Krakowską cukierni Rutkowskiego książkę medję Zaleskiego „Przed ślubem”. Znalazca zechce odnieść za nagrodą Zamojska 9 m. 8